№ 66. Wtorek 22. Marca 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Srody kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Rozporządzenie względem wywozu amunicyi, tudzież względem marków listowych i gazetowych. — Rozporządzenie względem tax kolegialnych. — Wymysły prasy sardyńskiej. — Handel soda do Turcyi wolny.)

Wiedeń, 19. marca. C. k. ministeryum finansów w porozumieniu z c. k. ministeryami spraw wewnętrznych i handlu, oraz z wojskową centralną kancelaryą Jego Mości Cesarza i z c. k. najwyższą władzą policyjną, dozwoliło politycznym rządom krajowym wydawać tylko od czasu do czasu i za porozumieniem się z jeneralną komendą krajową pozwolenie na przywóz, wywóz i przewóz broni, składowych części broni wszelkiego rodzaju, amunicyi, salitry, siarki i ołowiu za granicę państw włoskich, Szwajcaryi i za morze. To rozporządzenie staje się prawomocnem od dnia w którym otrzymają je urzęda.

— Według rozporządzenia ministeryum handlu, przemysłu i publicznych budowli z dnia 16. marca 1859 roku drukowane będą na przyszłość listowe marki po 3 centy zamiast w czarnym, w modrawo zielonym, a marki gazetowe zamiast w niebieskim w blado fioletowym kolorze.

Istniejące jeszcze zapasy rzeczonych marków listowych i gazetowych dawnej barwy mogą być używane jak dotąd do frankowania listów i dzienników.

— Ministeryum publicznych nauk rozporządziło ażeby słuchacze c. k. akademii jurydycznej, tak zwyczajni, jak i nadzwyczajni, płacili kolegialne taksy zacząwszy od szkolnego roku 1859-60, z góry t. j. w ciągu pierwszego miesiąca każdego półrocza. Słuchaczom, którzy w ciągu tego terminu niewykażą się, że zapłacili rzeczoną taksę, albo że od zapłacenia zostali uwolnieni, ma być wzbronione dalsze uczęszczanie na prelekcye.

— *Gazeta wiedeńska* pisze: Na dawniejsze i najnowsze oszczerstwa systematyczne dzienników sardyńskich odpowiada *Gazz. di Milano* z 14. b. m. temi słowy:

„Zazwyczaj mniej zważamy na dzienniki sardyńskie, których większa część zawiera same tylko wymysły i doniesienia całkiem poprzekręcane. Byłoby to próżnem tylko i niewdzięcznem usiłowaniem odpierać codzień długą listę kłamstw jedną i tą samą zwrotką: to wszystko nie prawda.

W teraźniejszym składzie rzeczy doszła zaciekłość tej oszczerstwem miotającej prasy do tego stopnia, że niepodobna nam już przemilczeć całkiem o tej szkaradzie obliczonej na obałamucenie opinii publicznej.

Niemal wszystkie dzienniki sardyńskie opowiadają o wypadku z dwoma braćmi będącymi jeszcze w wieku młodocianym, których na samo tylko podejrzenie, że ciskali kamieniami na robotników przy kasztelu, przytrzymano na miejscu, i ukarano 60 i 40tu kijami. Jeden z nich miał już umrzeć z powodu tej chłosty, a drugi miał się rozchorować śmiertelnie.

Publiczność medyolańska, która najlepiej może wiedzieć o całej tej sprawie, nie potrzebuje właściwie zapewnienia, że w doniesieniu tem dzienników rzeczonych nie ma i jednego słowa prawdziwego. Od wielu już lat nie karała tu zwierzchność wojskowa nikogo z cywilnych z wyjątkiem wypadków wyraźnie prawem przewidzianych, które odnoszą się do władzy wojskowej państwa i podlegają jurysdykcyi wojskowej. W każdym innym razie odsyła się przytrzymanego do władzy cywilnej."

— *Litogr. koresp. austr.* pisze: Przed dwoma laty zawiadomił wielko-książęcy toskański konzul jeneralny w Alepo, a rodowity poddany austryacki Moisé de Picciotto cesarskie poselstwo w Konstantynopolu o tem, że dzierżawca ceł syryjskich zabrał mu cały ładunek sody pod tym pozorem, że handel nią jest monopolem skarbowym. Poseł austryacki, baron Prokesch-Osten wstawił się do Porty względem wydania towaru zabranego, lecz powziął wkrótce wiadomość, że turecki minister finansów ujmuje się za strażnikiem ceł w Alepo, i uważa sodę za przedmiot mineralny, podlegający przepisom co do płodów górniczych. Na wezwanie w tej mierze wielkiego wezyra przedłożył minister finansów Zaweti Pasza w takim samym duchu sprawozdanie sekcyi przychodów skarbowych z 23. dżemazy-ul-achir 1273 (z 18. lutego 1857). Internuncyusz cesarski wniósł więc żądanie ponowione z tą uwagą, że kiedy soda nie może być policzona do płodów mineralnych, przeto:

1) Uprasza o polecenie dzierżawcy ceł w Alepo, by W. książęcemu toskańskiemu konzulowi jeneralnemu, de Picciotto wydano ładunek sody zabranej i wynoszący 200 jaków końskich, a w razie, gdyby towar ten popadł już zepsuciu lub zniszczeniu, by mu cena jego była zwrócona łącznie z prawnym (8%) procentem od dnia nałożonego sekwestru.

2) By na przyszłość wolno było handlować sodą, a wywozu jej dozwolono za samą tylko opłatą należytości celnej.

Notę internuncyusza cesarskiego z 28. marca 1857 przesłał wielki wezyr najwyższej radzie państwa do rozstrzygnięcia, która się z tem oświadczyła, że gdy sól ługowa i inne rośliny solne nie należą do rzędu przedmiotów policzonych do płodów mineralnych i stanowiących wyłączny monopol skarbowy, przeto należy się od nich, tak jako i od innych płodów tylko dziesięcina i opłata celna.

Dzierżawca ceł w Alepo otrzymał więc rozkaz, by toskańskiemu konzulowi jeneralnemu, de Picciotto, zwrócił sodę zabraną, lub za nią zapłacił, gdyby towar ten zniszczał, a natomiast ma rzeczony konzul uiścić dzierżawcy cło przypadające.

Równocześnie oświadczono w piśmie w. wezyra z 13. października 1858, że handel sodą ma już być wolny na przyszłość.

Postanowienie to ogłoszone zostało przez jeneralnego gubernatora Syryi z wielką radością syryjskich powiatów mających solanki, tudzież kupców i mydlarzy, i weszło już w moc obowiązująca. Cło od wywozu sody czyli potażu solnego wynosi 20 piastrów od cetnara czyli ok 200.

Ameryka.

(Rozporządzenia prezydenta Geffrard.)

Moniteur Haitien z dnia 5. lutego donosi: Prezydent Geffrard wzywa okólnikiem władze okręgowe czuwać nad tem starannie, ażeby każdy przyaresztowany stawiany był w jak najkrótszym czasie przed swoim przepisanym sędzią, i żeby nigdy nie był wystawiony na takie barbarzyńskie i samowolne postępowanie, jakie za Soulouqu'a było w zwyczaju. Ten sam numer dziennika zawiera także dekret senatu w Hajty, który udowadnia defraudacye publicznego majątku za dawniejszej administracyi, i dlatego nakłada prowizoryczny sekwestr na nieruchome dobra Soulouqu'a i jego familii.

Hiszpania.

(Wyprawa kochinchińska. — Poseł brazylijski. — Przyjęcie ambasadora amerykańskiego.)

Madryt, 12. marca. Propozycyę Olozagi, azeby ministeryum podało kongresowi blizsze szczegóły wyprawy do Kochinchiny, odrzucono większością 165 przeciw 19 głosom.

— Brazylijski poseł przy tutejszym dworze był u Królowy na pożegnawczej audyencyi, i wyjeżdza do Paraguayu.

— Amerykański minister, pan Preston miał dnia 12. b. m. u Królowy posłuchanie. Z polecenia prezydenta Buchanana, oświadcza zapewnienie, że pragnie utrzymać z Hiszpania związki przyjazne, sam zaś od siebie wynurza przekonanie, że i Stany zjednoczone powszechnie tego samego pragną, a staraniem jego będzie zapobiedz wszelkim niesnaskom, między obydwoma państwami. Królowa odpowiedziała w życzliwych wyrazach tak dla Stanów zjednoczonych, jak dla ich zastępcy.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Proces Sullivana. — Posiedzenie z 14. marca. — Sprawy Księztw Naddunajskich.)

Londyn, 16. marca. Królewska familia zjechała wczoraj po południu przy najlepszem zdrowiu do Osborne. Dotąd jeszcze nie wiadomo jak zachowają się ministrowie i rozmaite stronnictwa opozycyi na przyszły poniedziałek, gdy przyjdzie do drugiego odczytu bilu reformy.

— Z Dublina piszą, że przesłuchanie świadków przeciw obżałowanemu o spisek Sullivanowi zamknięto w sobotę. Pierwszy ten okres tego wielkiego procesu zakończy się przeto zapewne jutro.

— Według telegraficznej zaś depeszy odroczono proces wytoczony Sullivanowi w Irlandyi, na dzień 30. b. m. a sędziów przysięgłych odwołano, gdyż nie mogli się zgodzić co do wyroku, pomimo, że naradzali się od poniedziałku 4 godziny po południu aż do wtorku w południe.

— Na posiedzeniu *izby wyższej* z dnia 14. b. m. oznajmia lord Teynham, że wniesie azeby bil względem danin kościelnych odroczyć na 6 miesięcy. Bil iryjskiego kościelnego trybunału i registracyjny został odczytany po raz trzeci i ostatni. Lord kanclerz odczytał po raz pierwszy bil, względem upoważnienia kancelaryjnego sądu: obracać co roku 4000 f. szt. na nowe budowle.

Na posiedzeniu *izby niższej* z dnia 14. b. m. oświadcza John Pakington, że odnośnie do kilkakrotnie powtarzanego twierdzenia jako w wydatkach na wojenną flotę okazuje się w ciągu ostatnich jedenastu lat niedobór 5 milionów f. szt., przedłoży izbie temi dniami dokładny raport, w jaki sposób obracano wotowane pieniądze. Potem obradowano w komitecie nad bilem względem posiadania prawa własności gruntowej. Gilpin zwraca uwagę izby na wypadek z dnia 1. sierpnia 1857 roku w Udsznalli w Indyach, i opowiada w jaki sposób zniszczony został 26 pułk krajowej piechoty, a to według opisu p. Frederik Cooper drugiego komisarza w Umritsuru, w dziele pod tytułem „Przesilenie w Pendżabię." Wypadek ten jest najczarniejszą kartą w dziejach indyjskiego powstania. Bez potrzeby wymordowano 500 rozbrojonych Sipahów, a wysocy urzędnicy, jak sir John Lawrence i p. Montgomery pochwalili tę rzeź. Spodziewa się, że lord Stanlej potępi okrucieństwa tego rodzaju. Jenerał Thompson wyraża się o tym wypadku z największem oburzeniem nazywając to prawdziwą rzezią ludzi. Lord Stanley przyznaje, że opisania tego zdarzenia nie można czytać bez doznania najprzykrzejszych uczuć, jednak biorąc na uwagę ówczesny niebezpieczny stan Pendżabu, może to posłużyć za rodzaj złagodzenia albo usprawiedliwienia winy. Z swej strony pragnąłby, by tak krwawe sceny nigdy nie były nastąpiły. Przytem wszystkiem, będąc tak daleko od zaszłych wypadków, zaledwie można coś pewnego rokować.

— Z rozprawy dziennika *Times* o podwójnym wyborze Alexandra Kuzy przytacza gazeta wiedeńska między innemi:

„Być może — pisze dziennik rzeczony zaraz na wstępie — że nadwerężono ustawę, a jednak każe tak podobno rozsądek, by nie opierać się już temu, co się raz stało. Należałoby się nad tem zastanowić, czyli opłaciłoby się zerwanie pokoju europejskiego, by tylko uchylić skutki wynikłe z nieprzezorności w ugodzie z 19go sierpnia." Dalej wspomina *Times* i o tem, że Francya zgadza się z Rosyą we wszystkiem co do sprawy rumuńskiej, i powtarza pierwsze zapytanie w innem tylko zestawieniu, a mianowicie: „czyli też niedogodności mogące wyniknąć z unii gorsze być mogą od możliwych następności zerwania pokoju europejskiego." Lecz samo już zestawienie to okazuje brak nieuprzedzenia, głebokiego przekonania i woli stanowczej; gdyż wprzód należałoby to udowodnić, że nie ma już innego wyboru, jak tylko wojna europejska, lub przyzwolenie na unię. „Co do „niedogodności unii," tedy pisze dziennik rzeczony, że Mołdawiano-Wołochy nie są bynajmniej narodowością znakomitą, a w zastosowaniu wolnych instytucyi postąpią sobie — co do godności — zapewne tak samo, jak i prawodawcze zgromadzenie wysp Jońskich, i że forma, jaką instytucye te w końcu przybierą, będzie zapewne despotyzm na małą skalę i pod pokrywką konstytucyjną, gdy tymczasem książę i naród uważać będzie Rosyę za swoją protektorkę."

Francya.

(Wiadomości bieżące. — Mianowania. — Zbrojenie się Francyi. — Działa gwintowane. — Koleje żelazne w Algieryi. — Cesarskie Namiestnictwo. — Szwajcarskie biura werbownicze.)

Paryż, 16. marca. Zebranie konferencyi odroczono do przyszłego tygodnia.

— *Monitor* donosi, że ewolucyjna eskadra odpłynęła z Toulonu dnia 15. marca.

— Dekretem z dnia 12. marca mianowany został jenerał brygady Desvaux, jenerałem dywizyi a dziewięciu pułkowników mianowano jenerałami brygady. Prócz tego nadano wielu podpułkownikom stopień pułkowników.

— Wszyscy francuscy żołnierze na urlopie stawić się mają do swych korpusów najdalej do dnia 20go marca, a wszyscy liweranci armii dostawić muszą zamówione artykuły także w tym samym czasie.

Gazeta wiedeńska zamieszcza następującą wiadomość zbrojenia się Francyi. Pięć dywizyi najlepszych wojsk afrykańskich stoją w pogotowiu, inne pułki staną na ich miejsce, a marynarka tulońska ma rozkaz czekać, azeby w potrzebie jak najspieszniej je przenosić. W Marsylii i Tolonie spodziewają się Cesarza na otwarcie kolei żelaznej w maju.

— Do *Preuss. Ztg.* piszą z Paryża pod dniem 12. marca:

„Pewien belgijski dziennik doniósł przed kilką dniami, że w Ciotat, Creuzot, Indret i wielu innych warsztatach okrętowych, przygotowyją 300 szalup kanonierskich, że wszystkie mają być zaopatrzone w działa gwintowane i wydano rozkaz w jak najkrótszym czasie ukończyć te roboty. Ta wiadomość, która po wyjściu noty Monitora rozszerzyła się w Paryżu, zrobiła niejaką senzacyę w stolicy, a chociaż co do głównej treści jest prawdziwą, muszę jednak — pisze korespondent — na prawdziwe jej znaczenie zwrócić uwagę. Do robot tych wzięto się w rzeczy samej, ale uzbrojenie szalup kanonierskich poszło za zmianą systemu. Nie idzie tu ani o groźby, ani wypadki wojenne, bo nietylko szalupy kanonierskie lecz także fregaty zaopatrują w działa gwintowane. Że te przygotowania zostają w związku z planami na przyszłość, z wypadkami, któreby nastąpić mogły, jest wielkie podobieństwo do prawdy, ale żeby w tej chwili zamierzały inwazyę we Włoszech, temu musimy zaprzeczyć."

Mamy sobie za powinność, mówi gazeta wiedeńska zamieścić i to doniesienie obok innych, które przeszły z innych pism do naszego dziennika.

— „L'Empereur et le Prince Napoleon" jest tytuł ulotnego pisma, w którem donoszą o tym ważnym wypadku, że minister spraw wewnętrznych przedłożył Cesarzowi sprawozdanie 86 prefektów państwa względem sposobu myślenia ludu, i że z tych 86 nie mniej jak 83 prefektów donosi, że pogłoski wojenne niepokoją ludność prowincyonalną.

— *Union* pyta, na jakiej powadze opiera się *la Patrie*, że zbija rozbieraną przez dziennik *Armonia* depeszę księcia de Grammont? i przypomina, że niedawno temu przywłaszczył sobie *Monitor* prawo mówić w autentyczny i urzędowy sposób.

— Na zgromadzeniu u p. Rouher, tymczasowego zastępcy księcia, potwierdził doradczy wydział dla Algieryi plan założenia algierskich kolei żelaznych i temi dniami przedłożony zostanie radzie państwa.

— Z Marsyli donoszą, że mieszkańce Algieryi upraszają o jak najspieszniejsze ustanowienie cesarskiego namiestnictwa. Dwa algierskie dzienniki popierają tę prośbę.

— Szwajcarski rząd federacyjny wysłał do swego zastępcy przy francuskim dworze depeszę względem werbunków w Szwajcaryi na rachunek papieskiego rządu. Szwajcarski rząd oznajmia swemu ministrowi w Paryżu, jako otrzymał wiadomość o zamiarach utworzenia kilku szwajcarskich pułków dla Papieża, i że minister francuski zezwolić miał na wniosek prefekta departamentu Doubs, azeby wszyscy Szwajcary, którzy w Pontarlier chcą się zaciągnąć do służby papieskiego wojska, wolny mieli przechód przez terytoryum francuskie na samo tylko ukazanie metryki swego urodzenia. Doszła przytem wiadomość, że zorganizowano urząd werbowniczy w Pontarlier, i że na czele tego urzędu stoi pewien Alexis Bais z Berny. Rząd szwajcarski federacyi widzi się zatem spowodowanym zwrócić uwagę francuskiego rządu, jak niestosowną jest tolerancya takiego urzędu na francuskiej ziemi. Werbowanie Szwajcarów do zagranicznej służby wojennej jest naruszeniem istniejących instytucyi Szwajcaryi i podlega postanowieniom kodexu karnego. Istnienie takiego werbowniczego biura na francuskiej ziemi i w pobliżu szwajcarskiej granicy ułatwia bezustanne naruszenie narodowego czucia i czyni niepodobnem ukaranie przestępców. Federacyjny rząd mniema, że przytłumienie takiego stanu potrzebnem jest w sprawie utrzymania dobrego porozumienia między Szwajcaryą a Francyą, i spodziewa się, że rząd Francyi będzie umiał ocenić uczucia, które do tego kroku nakłoniły związkową radę. Szwajcarski rząd nakazuje zatem swemu zastępcy w Paryżu, upraszać rząd Francyi, azeby zniesiono takie werbownicze biura na ziemi francuskiej. Szwajcarski poseł jest upoważnionym do przedsiębrania potrzebnych w tym przedmiocie układów z francuskim rządem.

Belgia.

(Hr. Pourtales w przejeździe. — Wnioski do izb przygotowane.)

Bruxela, 14. marca. Hrabia Pourtales, jadąc do Paryża, zabawił tu jeden dzień, i był na osobnej audyencyi u Króla. Po przerwie dwóch tygodni rozpocznie izba jutro znowu swe prace. Już w pierwszych dniach zebrania izby wniesie gabinet rozmaite ważne projekta ustawy, przygotowane od dawna. Między innemi ustawa dobroczynności i wniosek względem pomnożenia zastępstwa w kraju. Według tego projektu podwyższoną zostanie liczba de-

putowanych z 108 na 116, a liczba senatorów na 58. Za podstawę
tego obliczenia przyjęto domniemywany stan ludności w czasie na-
stępnych wyborów do izby, co nastąpić ma w czerwcu. Dalej
przedłoży rząd akta względem zaprojektowanego sposobu wyborów
według alfabetycznego porządku. Wstęp do tych aktów ułożono ze
względu na przyszłe wybory w ten sposób, że prawa nie będzie
mogła pominąć rozprawy względem zasady.

Włochy.

(Proces uwięzionych w Monaku. – Powrót Króla neapolitańskiego z Bari. – Stan zdrowia.)

Dziennik *Eden* pisze: „Śledztwo w sprawie uzbrojonych band,
które dnia 4go lutego wyruszyły na Monako, zostało ukończone, i
izba zaskarżenia oświadczyła, że co do sześciu uwięzionych nie ma
żadnego powodu do dalszego procesu. Tych zatem uwolniono nie-
zwłocznie, zaś co do 8 innych więźniów w tej sprawie, rozpoczną
się temi dniami debaty przed sądem kryminalnym."

Neapol, 8. marca. Urzędowy dziennik donosi, że Król i fa-
milia królewska wsiedli wczoraj na okręt w Bari z powrotem do
Neapolu. Ich królewskie Moście wysiędą najprzód w Kastellamare,
ztamtąd udają się do Kaserty. Względem stanu zdrowia donosi
Giornale delle due Sicilie: „Chociaż Jego królewska Mość dot-
knięty jest słabością reumatyczną i kataralną, i doznaje boleści
w prawej nodze, poświeca się jednak z zwyczajną przytomnością i
siłą umysłu wszelkim sprawom państwa." Krótką tę notę należy
uważać za odpowiedź paryskiemu dziennikowi *Pays*, który rozgło-
sił, że Król cierpi na pomieszanie zmysłów. Urzędowy dziennik do-
nosi następnie, że Król ułaskawił kilka osób znajdujących się w wię-
zieniu Bari. Jego król. Mość jest dzisiaj spodziewany. Stolica jest
spokojna, jak zwykle. Wczoraj był ostatni dzień karnawałowy, a
dziś jest środa popielcowa; ledwo poznać różnicę.

Niemce.

(Bajki rozszerzane. – Czynności w izbie bawarskiej.)

Dziennik *D. A. Z.* pisze z **Lipska**: Od kilku dni obiega
tu pogłoska, że przechodzić mają austryackie wojska, które w po-
bliżu Vorarlbergu stanąć mają obozem; obnosi się z tem i *Sächsi-
sche Constitutionelle Zeitung* dodając, że nocą d. 15. marca prze-
jeżdżało przez Drezno trzy osobne pociągi z austryackiem wojskiem
w sile 15.000 ludzi z Pragi do Insbruku. Na te doniesienia odpo-
wiadają z Lipska d. 16. marca: Na zapytanie u właściwej władzy
otrzymaliśmy odpowiedź, że tu nic nie wiadomo o takim prze-
chodzie.

Z **Mnichowa** 10. marca. Na wczorajszym posiedzeniu izby
deputowanych potwierdzono jednogłośnie rozporządzenie z dnia 27.
sierpnia z. r. odnoszące się do monetarnej konwencyi z dnia 7. sier-
pnia i do monetarnego traktatu z dnia 24. sierpnia 1857 roku. Na
prośbę deputowanego p. Wagnera do ministeryum, ażeby austrya-
cki złoty miał obieg w Bawaryi, oświadczył prezydent ministrów,
że tę kwestyę brano już po kilkakroć pod ścisłą rozwagę, ale
uznano, że tego uczynić niepodobna.

Rosya.

(Towarzystwo wstrzemięźliwości. – Pomnik Gribojedowi.)

Petersburg, 10go marca. Zbawienne działania bractwa
wstrzemięźliwości Piusa IX. znajdują w naszych zachodnich i środ-
kowych guberniach coraz lepsze powodzenie, chociaż dotkliwie
przejmują dzierżawców propinacyi. P. Gorodeński, który w gubernii
Kowno objął propinacyę w dzierżawę za sumę 200.000 rubli srebr-
nych, stracił na niej zupełnie, gdyż właśnie z gubernii Kowieńskiej
wyszła najpierwej agitacya przeciw piciu wódki. Ztamtąd rozsze-
rzyła się na Grodno, Kursk i Rezan. Teraz działa bractwo wstrze-
mięźliwości w Wołogdzie, Saratowie i Simbirsku, i przekroczy
może także i granice tych gubernii ku północy i wschodowi.

— Dziennik *Północna pszczoła* zapowiada, że wzniesiony bę-
dzie pomnik z czarnego marmuru na cześć sławnego poety Gribo-
jedowa, który zginął d. 30. stycznia 1829 roku w Teheranie pod-
czas powstania perskiego ludu. Rząd przyjmuje na siebie koszta
wydatków w wdzięcznem uznaniu zasług, jakie zmarły poeta poło-
żył około literatury i języka rosyjskiego.

Księstwa Naddunajskie.

(Adres deputacyi wołoskiej do Sułtana.)

Bukareszt, 5. marca. Dziennik *Bukarester D. Z.* podaje
następujący akt:

Arz-Mahzar albo adres deputacyi zjednoczonych krajów do
Jego Mości Sułtana.

Najjaśniejszy Panie! Na mocy konwencyi paryskiej z dnia 7go
(19) sierpnia 1858 roku i jak nam oznajmiono wysokim Hatysze-
ryfem Waszej cesarskiej Mości zagajony został sejm według terminu
wyznaczonego w drugim dodatku rzeczonego Hatyszeryfu, na dniu
22go stycznia (3go lutego). Po spełnieniu legalnych formalności
w wyborach, przystąpiono do wyboru dnia 24go stycznia, zważając
na artykuł 12 rzeczonej konwencyi która wyznacza termin i usta-
nawia, że do zupełnej ważności wyborczego aktu potrzeba dwóch
trzecich części głosów wszystkich wyborców. Dalej, była liczba
obecnych deputowanych 64 członków, co czyni więcej jak przepi-
sane dwie trzecie wszystkich wyborców. I największym porządkiem,
pokojem i prawnem porozumieniem się obrali ci członkowie jedno-
głośnie Alexandra Jana I. księcia Multan, także i rejentem Wołosz-
czyzny. Gdy ten wybór odbył się z zachowaniem wszystkich legal-
nych formalności i jednogłośnie, pospiesza wyborcze kolegium oznaj-
mić to Waszej cesarskiej Mości jak najpokorniej, oraz upraszać,
ażeby Wasza cesarska Mość według postanowień art. 13 rzeczonej
konwencyi raczył nadać nowo-obranemu księciu przynależną inwe-
stytūrę. Następują podpisy.

Turcya.

(Wiadomości bieżące.)

Donoszę z **Konstantynopola** z 9go marca: Asif Bej, ko-
misarz Porty w Multanach, stanął z powrotem 25go z. m. w Ru-
szczuku, i ma jutro z Warny tutaj powrócić. Według wiadomości
z Bukaresztu czyniono dość świetne przygotowania na przyjęcie
księcia Couzy; atoli książę przejechał prawie bez zatrzymania się,
wysiadł we dworze, przyjmował tylko te deputacye, które według
programu musiano przypuścić, był w swych odpowiedziach bardzo
umiarkowany, i nagle odjechał do Jas, tak, że publiczność nie wie-
działa nawet godziny odjazdu. Wychodzące tutaj dzienniki zbijają
rozgłoszoną przez niektóre dzienniki wiadomość, że Porta uskute-
cznia na niższym Dunaju wielkie koncentracye wojska. Nie ma
tylko dwa korpusy obserwacyjne w Zofii i Szumli, a te nie mają
żadnego agresyjnego zamiaru. Przeszłej soboty przybyła tu woło-
ska deputacya, złożona z panów Rosetti, Philipesko i pułkownika
Feweyme, adjutanta Couzy. *Journal de Constantinople* pospieszył
się z tem doniesieniem. *Presse d' Orient* otrzymała ostrzeżenie za
to, że bez wiedzy swego spółredaktora przyjęła artykuł ubliżający
dyrekcyi banku.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 18. marca. Jak donosi dzisiejszy *Monitor*, był hra-
bia Pourtales na audyencyi u Cesarza, i doręczył mu własnoręczne
pismo Księcia Rejenta pruskiego.

Londyn, 19. marca. Na wczorajszem posiedzeniu *izby niż-
szej* pragnął *Roebuck*, ażeby równie rząd odwołał swój bil reformy
jak i lord John Russell swoje propozycye, by tym sposobem bil
reformy tak jak bil indyjski mógł przyjść do skutku w drodze re-
zolucyi; a popierał radę swoją tem, że jeśli lordowie Palmerston i
Russell przyjdą do steru, pokój świata byłby zagrożony; już samo
rozwiązanie parlamentu mogłoby wywrzeć szkodliwy wpływ na kon-
tynent. *Cox* sądził, że stronnictwo liberalne nie popierałoby lorda
Russell, jeśliby się nie oświadczył za balotowaniem. Lord *John
Russell* nie chciał ani odwołać swoich propozycyi, ani oświadczyć
się za balotowaniem. — W izbie niższej powstawali lordowie Pal-
merston i Russell, a w izbie wyższej lord Clanricarde na ostatnią
rządową depeszę lorda Stanleya do jeneralnego gubernatora Can-
ninga. — *Times* utrzymuje, że wkrótce nastąpi przesilenie gabi-
netu. — *Morning Post* broni miłości pokoju lorda Palmerstona.
Zaś *Morning Herald* zapewnia, że gabinet pozostanie u steru na-
wet w takim razie, jeśliby się utrzymały rezolucye lorda John
Russell.

Turyn, 17. marca. Okolnik ministra spraw wewnętrznych
nakazuje wpływać na lud w duchu polityki rządowej. W Mondori,
Asti i Nowarze założono nowe stacye ochotników. Z góry Mont
Cenis oprzątniono już śniegi. Jenerał Ribotti przybył do Turynu.

Genua, 16. marca. Śrubowa fregata Carlo Alberto wypły-
nęła wczoraj z zatoki tutejszej.

Mnichów, 16go marca. Izbie deputowanych oznajmiono na
dzisiejszem posiedzeniu, że na wczorajszem tajnem posiedzeniu
przyjęty został jednogłośnie żądany kredyt wojskowy i adres do
Jego Mości Króla, w którym powiedziano: „Przyzwolenie nastąpiło
mimo sprzeczności między rządem i izbami, ponieważ wymaga tego
sprawa ojczyzny." Deputowany Lasaulx oświadczył, że podług zło-
żonych na tajnem posiedzeniu wyjaśnień nie pozostawia zagraniczna
polityka rządu nic do życzenia.

Petersburg, 16. marca. Ogłoszony właśnie dekret cesar-
ski z 26. lutego (10. marca) zakazuje wyprowadzanie koni z Rosyi
i Polski za granicę europejską.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. marca.

Hotel rosyjski: PP. Skrzyński Stanisł. i Prawecki Eust., z Krakowa. —
Rodakowski Jan, z Konczak.
Hotel europejski: Ks. Lubomirski Kaz., z Równy.
Hotel Langa: Wimplinger Rob., c. k. rotm., z Żółkwi. — Marek Emil,
c. k. podpor., z Rzeszowa.
Hotel 511$^{4}/_{4}$: Wysocki Kaz., z Hrehorowa.
Hotel nr, 204$^{2}/_{4}$: Knop Zach., z Wykloka.
Pod kolej żelazną: Cywiński Łuc., z Dąbrowicy.
Do pomieszkania prywatnego: Raab Wład., c. k. podpor., ze Złoczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. marca.

PP. Czermiński Jul., do Glińska. — Hr. Drohojewski Józ., do Balic. —
Dlauhnowski Ernest, do Żółkwi. — Jagnicki Mich., ces. ros. major i Sołowow
Michał Piotr, ces. rosyjski szambelan, do Wiednia. — Nikorowicz Karol, do
Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. i 20. marca

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.73	+ 3.8°	88.2	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.51	+ 11.8°	66.7	„	„	„
10. god. wiecz.	326.80	+ 6.4°	82.9	„	„	„
7. god. zrana	326.74	+ 3.1°	83.4	połud.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.26	+ 5.2°	88.9	zachodni	„	„
10. god. wiecz.	329.14	+ 4.3°	88.3	„	„	„

TEATR.

Dziś opera niemiecka: **„Nocleg w Granadzie.“**

Jutro na scenie polskiej na dochód pana Apolloniusza Maliszewskiego: **„Paryżanin,“** czyli **„Wendeta,“** krotochwila w 1 akcie z francuskiego; **„Berek zapieczętowany,“** monodrama w 1 akcie Alex. Ładnowskiego, i **„Szlachta czynszowa,“** czyli **„Kłótnia o wiatr,“** krotoch. w 1 akcie z śpiewami.

Kurs lwowski.

Dnia 21. marca.

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	—	5	10
Dukat cesarski	„ „	5	6	5	14
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	60	8	78
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	63	1	67
Talar pruski	„ „	1	60	1	64
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	21	1	24
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	5	81	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	—	72	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	5	77	5

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 21. marca.

	zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po . . . wal. austr.	—	—
„ przedał „ „ 100 po . . .	81	50
„ dawał „ „ 100 . . .	81	—
„ żądał „ „ 100 . . .	—	—
Wartość kupona od 100 złr. . . .	—	93½

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i wexli

Dnia 21. marca

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 77 —. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. Metaliki po 5% za 100 zł. 73.60; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. 57.7; po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł. —; z r. 1839 za 100 zł. 121.— z roku 1854 za 100 zł. 107.65. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. —.—; po 2% za 100 zł. —.—; po 1¾% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½ za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier 72.20; Banatu Temeskiego, Kroacyi Slawonii —.—, Galicyi 70.40; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu 69.25; innych krajów koronnych 92.75; z klauzulą losowania w roku 1867 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 881 —. instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 193. ; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 552 —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1658; towarzystwa kolei żelaznej państwa 233.80; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty 110.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.; — lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 85.25.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. 80.50; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 98 —, towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 92.80. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 92.60. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko 82.90. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 108.50. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 107.—. Marsylia za 100 frank. 43.—. Paryż za 100 fr. 43.10. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich 15.54. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% procent, od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5%.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.13, dukaty ces. pełnej wagi 5.17, korony 15.10. półkorony 14.90.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. marca.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	69.—	70.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	76.80	76.90
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	73.60	73.80
dtto. „ 4½% za 100 zł.	63.—	64.—
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	290.	295.—
„ „ 1839 „ 100 „	120.—	120.25
„ „ 1854 „ 100 „	107.25	107.50
Renty Como po 42 lir. austr.	14.60	15.—
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.: Niższej Austryi	91.—	92.—
Węgier	73.—	74.—
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	71.—	72.—
Galicyi	70.—	71.—
Bukowiny	69.—	70.—
Siedmiogrodu	69.—	70.—
innych krajów koronnych	82.—	92.—
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—
Akcye.		
Banku narodowego sztuka	877.—	880.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wał. austr.	189.80	189.90
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	550.	552.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1656 —	1658
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	232.60	232.80
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	109.50	110.50
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	146.—	147.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	94.—	95.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	64.—	65.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	448.—	450.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	—.—	250.—
Listy zastawne.		
Banku narodowego w mon. kon.: 6letnie po 5% za 100 zł.	96.—	96.50
10 „ „ 5% „ 100 „	91.—	91.50
przeznaczone do losowania po 100 zł.	84.—	85.—
Banku narodowego w wal. austr.: na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99.50
przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	80.75	81.—
Losy.		
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	97.75	98.—
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	100.—	100.50
Esterhazego 40 zł. m. k.	70.—	71
Salma 40 „ „	37.—	38.—
Palfiego 40 „ „	34.—	34.50
Clarego 40 „ „	35.50	36 —
St. Genois 40 „ „	35.—	35.50
Windischgrätza 20 „ „	22.—	22.50
Waldsteina 20 „ „	24.—	24.50
Keglevicha 10 „ „	14.25	14.50
Na 3 miesiące.		
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	92.50	92.60
Frankfurt n. M., za 100 zł. połudn. niemieckiej waluty	92.50	92.60
Hamburg za 100 marko banko 2½%	82.20	82.10
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	108.50	109.—
Paryż, za 100 franków 3%	43.—	43.10

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze	5 zł. 20 cen.	5 zł. 21 cen.
Korona	14 „ 90 „	14 „ 90 „
Napoleondor	8 „ 70 „	8 „ 71 „
Rosyjski imperyał	8 „ 85 „	8 „ 85 „

KRONIKA.

(Dzieło dra. Leopolda Neumanna.) Temi dniami wyjdzie piąty tom szacownego dzieła profesora Neumanna: „Recueil des traités et des conventions conclus par l'Autriche etc.“ Ten tom zawiera między innemi także kilka oddzielnych traktatów Austryi z państwami włoskiemi, o których rozprawiano tak wiele ostatniemi czasy. Za kilka tygodni ma wyjść tom szósty i ostatni. Zakończy dzieło traktat paryski z 30. marca 1856. Tym sposobem obejmie ten zbiór prawie cały wiek, gdyż zaczyna się jak wiadomo pokojem hubertsburskim. Archiwum cesarskie dostarczyło autorowi najobfitszych materyałów do tej pracy.

(Nowy atrament.) Profesor Kleciński w Wiédniu wynalazł nową kompozycyę atramentu, po której pismo nie daje się ani podskrobać ani też chemicznie zniszczyć. Wynalazek ten zasadza się na wydobyciu węglorodu z włókien papieru.

(Austryacki dom gościnny w Jerozolimie) jest już ukończony i tegoroczni pielgrzymi znajdą w nim dogodne umieszczenie.

(Statystyka francuskich kolei żelaznych.) Stan francuskich kolei żelaznych jest następujący: Orleańska, przestrzeń sieci żelaznej kolei 3.926, w obrocie 1733, do budowania 2193 kilometrów; z Lugdunu do śródziemnego morza, przestrzeń 4330, w obrocie 2165, do budowania 2165 kilometrów; północna, przestrzeń 1585, w obrocie 935, do budowania 660 kilometrów; wschodnia, przestrzeń 2350, w obrocie 1767, do budowania 583 kilometrów; zachodnia, przestrzeń 2354, w obrocie 1183, do budowania 1121 kilometrów; południowa, przestrzeń 1620, w obrocie 794, do budowania 829 kilometrów. Ogólna sieć kolei żelaznych włącznie z niektóremi mniej ważnemi koncesyami nadanemi towarzystwom prywatnym, obejmuje 16.352 kilometrów, z których wykonano już 8701 a pozostaje do budowania 7651 kilometrów. Ogólne koszta tych 16.352 kilometrów wynoszą prócz subwencyi państwa 750,000.000 franków.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.